



Sygn. akt I UK 427/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z odwołania K. F.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 15 maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 18 października 2010 r. odmówił ubezpieczonemu K. F. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ komisja lekarska orzekła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy w K. – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 13 czerwca 2012 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K. F. w okresie od 23 marca 2010 r. do 30 lipca 2010 r. pobierał zasiłek chorobowy. Następnie, 16 lipca 2010 r. złożył wniosek o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Orzeczeniem z 1 września 2010 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uznał ubezpieczonego za zdolnego do pracy, a orzeczeniem z 4 października 2010 r. komisja lekarska ZUS podtrzymała to orzeczenie.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji oparł się na opiniach biegłych sądowych, lekarzy specjalistów z zakresu nefrologii, neurologii, kardiologii i pulmonologii, w których biegli lekarze zgodnie stwierdzili, że rozpoznane u ubezpieczonego schorzenia nie czynią go niezdolnym do pracy w zawodzie kierowcy samochodowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok ten w całości. Zarzucił pominięcie przez Sąd orzeczenia Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności z 13 czerwca 2012 r., w którym orzeczono wobec niego umiarkowany stopień niepełnosprawności. Zdaniem ubezpieczonego, wiarygodna była opinia z 26 stycznia 2011 r. biegłych sądowych I. G. (specjalisty chorób wewnętrznych-kardiologa), A. Z. (specjalisty chorób płuc) oraz K. M. (specjalisty neurologa), w której stwierdzono, że skarżący jest częściowo okresowo niezdolny do pracy w zawodzie kierowcy samochodowego i kierowcy-operatora sprzętu budowlanego na okres 2 lat (od 2010 do 2012 r.). Ubezpieczony zgłosił zastrzeżenia do opinii biegłego sądowego z zakresu chorób płuc i medycyny pracy A. R. Nie zgodził się również z opinią biegłej sądowej kardiolog E. Ś. Skarżący podniósł, że opinia biegłego sądowego specjalisty chorób płuc R. S. jest nierzetelna, jest opinią opinii, a nie opiera się na badaniach, oraz nie jest opinią obiektywną, ponieważ biegły sądowy jest równocześnie lekarzem orzecznikiem ZUS.

Sąd Apelacyjny – Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 15 maja 2013 r., oddalił apelację.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłowe i niewymagające uzupełnienia postępowanie dowodowe, nie naruszył przepisów postępowania cywilnego, w tym art. 233 § 1 k.p.c. Poczynione ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za swoje.

Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy jest świadczeniem, którego wypłata jest uzależniona od spełnienia trzech podstawowych przesłanek przewidzianych w art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 r. Nr 157, poz. 1227 ze zm.), do których należą: niezdolność do pracy (całkowita lub częściowa), posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego oraz powstanie niezdolności do pracy w okresach wymienionych szczegółowo w tym przepisie.

W celu ustalenia stanu zdrowia osoby ubezpieczonej pod kątem spełnienia pierwszej z wymienionych przesłanek, jaką jest niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza lub zespołu biegłych. Ocena niezdolności do pracy wymaga bowiem wiadomości specjalnych. Wyznaczeni biegli powinni posiadać specjalizację adekwatną do schorzeń ubezpieczonego ubiegającego się o rentę.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe i prawidłowo ocenił stan zdrowia ubezpieczonego, ustalając, że nie spełnia on przesłanki niezdolności do pracy. Orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie przesądza o stanie zdrowia ubezpieczonego w sytuacji, gdy na ten temat wypowiedzieli się biegli sądowi. W przypadku, gdy stan zdrowia ubezpieczonego ulegnie pogorszeniu i okoliczność ta zostanie udokumentowana, może on składać kolejny wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu ubezpieczonego jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że podstawę wydania wyroku, odnośnie do kwestii przyznania lub

odmowy przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy (nawet częściowej), mogą stanowić nierzetelnie wykonane opinie biegłych, w tym opinia biegłego sądowego R. S., który jest jednocześnie zatrudniony u strony pozwanej jako jej lekarz orzecznik, a nie korzystne dla skarżącego i rzetelne opinie biegłych sądowych [...] oraz orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z 13 czerwca 2012 r.; 2) naruszenia przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c., przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu za wiarygodne nierzetelnych dowodów w formie opinii biegłych, a odrzucenie rzetelnie wykonanych opinii, w tym orzeczenia Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z 13 czerwca 2012 r., oraz wydanie wyroku na podstawie jedynie subiektywnego odczucia, a nie obiektywizmu i doświadczenia życiowego.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem wyrok Sądu drugiej został wydany z naruszeniem art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń oraz art. 233 § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie zostały sporządzone różniące się od siebie opinie biegłych specjalistów odnośnie do stanu zdrowia ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny przyjął za wiarygodną opinię wydaną przez biegłego R. S., który jest zatrudniony u pozwanego jako lekarz orzecznik, czyli był pozbawiony obiektywizmu w sprawie i nie powinien być powołany jako biegły.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje również istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do rozstrzygnięcia problemu, czy ubezpieczony może mieć nieprzyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, jeżeli z opinii niektórych biegłych wynika, że prawo takie mu przysługuje, a ponadto wynika to również z orzeczenia Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, oraz czy sąd może zlecić wykonanie opinii na potrzeby sprawy sądowej biegłemu, który jest zatrudniony u strony przeciwnej (w tym wypadku u pozwanego, czyli ZUS). Problem ten dotyczy wielu ubezpieczonych, którzy dysponują rozbieżnymi opiniami o swoim stanie zdrowia wydanymi przez różnych specjalistów, w tym przez biegłych zatrudnianych przez ZUS, oraz orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego. Pełnomocnik skarżącego wniósł o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona, chociaż ujawnia istotne słabości konstrukcyjne.

Skargę oparto bowiem na zarzutach naruszenia tylko dwóch przepisów – art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że drugi z wymienionych przepisów nie może być podstawą skargi kasacyjnej ze względu na jednoznaczną treść art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wprawdzie art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających procesową podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., który wprost określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. tytułem przykładu orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z 2 października 2013 r., II UK 66/13, LEX nr 1396080, postanowienie z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; wyroki z 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405; z 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366; postanowienie z 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170). Zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 233 § 1 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) nie poddaje się zatem kontroli kasacyjnej i nie może być uwzględniony. W orzecznictwie przyjęto również (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lutego 2014 r., V CSK 125/13, LEX nr 1441200), że ocena wiarygodności opinii sporządzonej przez biegłego należy do sądu rozpoznającego

sprawę (art. 233 § 1 k.p.c.) i nie mieści się w ramach kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

W tych okolicznościach do rozważenia pozostaje jedynie zarzut naruszenia art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem niezdolna do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu; całkowicie niezdolna do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy; częściowo niezdolna do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych lekarzy posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 kwietnia 2000 r., II UKN 498/99, OSNAPiUS 2001 nr 19, poz. 597; z 7 lipca 2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97; z 14 marca 2007 r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z 12 stycznia 2010 r., I UK 204/09, LEX nr 577813 oraz powołane w nich orzecznictwo). Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej (art. 278 § 1 k.p.c.) koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku. Sąd nie może – wbrew opinii biegłych – oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. Przy wydawaniu opinii biegły powinien zachować bezstronność. Oparcie rozstrzygnięcia sądu w sprawie dotyczącej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na opinii biegłego, który podlegał wyłączeniu (art. 281 k.p.c.), może prowadzić do naruszenia przepisów prawa materialnego regulujących przesłanki przyznania prawa do renty, w szczególności przesłankę niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, której ustalenie wymaga wiadomości specjalnych.

Ubezpieczony kwestionował w toku procesu bezstronność biegłego sądowego R. S. – między innymi w apelacji zawarł wyraźny zarzut, że opinia tego biegłego jest w całości nierzetelna, jest opinią opinii, nie opiera się na badaniach, a ponadto „nigdy nie będzie opinią obiektywną dopóty, dopóki biegły sądowy w dziedzinie ubezpieczeń społecznych będzie równocześnie orzecznikiem ZUS”. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w żaden sposób do tego zarzutu apelacji, nie prowadził ustaleń co do tego, czy biegły sądowy R. S. jest (był w chwili wydawania opinii) równocześnie lekarzem orzecznikiem ZUS, ani nie rozważył, jakie znaczenie miałyby takie ustalenie dla oceny wiarygodności jego opinii.

Co prawda skargi kasacyjnej nie oparto na zarzutach naruszenia art. 281 k.p.c. lub art. 378 § 1 k.p.c. (co stanowi jej istotną wadę), jednak Sąd Najwyższy nie mógł pominąć podnoszonej również w skardze kasacyjnej kwestii wydania opinii przez „biegłego sądowego R. S., który jest jednocześnie zatrudniony u strony pozwanej jako jej orzecznik”, ponieważ zarzut wydania opinii przez biegłego związanego z jedną ze stron procesu jest zarzutem bardzo poważnym. Brak wyjaśnienia tej kwestii przez Sąd Apelacyjny zaważył na rozstrzygnięciu o zasadności skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy nie mógł prowadzić w tym przedmiocie własnych ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 281 k.p.c. stronie przysługuje uprawnienie do zgłoszenia żądania o wyłączenie biegłego z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego (odesłanie do art. 49 k.p.c.), w terminie prekluzyjnym od chwili powzięcia wiadomości przez stronę co do osoby wyznaczonej na biegłego do czasu ukończenia przez biegłego czynności (utożsamianego z chwilą złożenia przez niego opinii lub żądanego ewentualnie przez sąd ustnego wyjaśnienia opinii – art. 286 k.p.c.). Jednakże w przypadku zgłoszenia takiego wniosku dopiero po rozpoczęciu przez biegłego czynności, na stronie spoczywa także obowiązek uprawdopodobnienia przesłanek z art. 281 zdanie drugie k.p.c. Według orzecznictwa skutkiem niezachowania właściwego terminu do złożenia takiego wniosku albo braku uprawdopodobnienia jest negatywne postanowienie sądu w przedmiocie wyłączenia biegłego (por. uzasadnienie wyroku SN z 25 marca 1975 r., II CR 55/75, OSNC 1976 nr 5, poz. 110, z glosą A. Skąpskiego, PiP 1977 nr 2, s. 171). Ponadto, pomimo braku wyraźnego unormowania tej materii, przyjmuje się

konieczność wyłączenia biegłego z urzędu w każdym stanie sprawy w razie wystąpienia przyczyn wyłączenia wskazanych w odpowiednio stosowanym art. 48 k.p.c., i to bez ograniczeń czasowych (por. uzasadnienie wyroku SN z 25 marca 1975 r., II CR 55/75, OSNC 1976 nr 5, poz. 110; uchwała SN z 21 listopada 2006 r., III CZP 76/06, Biul. SN 2006 nr 11, poz. 12). Przyjmuje się, że opinia biegłego, który został w sprawie po złożeniu opinii wyłączony, powinna zostać uznana za niebyłą na wzór dowodów przeprowadzonych w postępowaniu następnie zniesionym (por. uzasadnienie orzeczenia SN z 27 maja 1976 r., I PR 64/76, LEX nr 7830).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym wyłączenia biegłego lekarza w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyrażono pogląd, że biegły, który jest konsultantem organu rentowego, jest wyłączony z mocy ustawy (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c.) co do wydawania opinii sądowo-lekarskich w sprawie dotyczącej zakresu tych konsultacji (por. wyrok SN z 26 lutego 2008 r., II UK 162/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 153). Biegły, który jest konsultantem strony procesowej (organu rentowego), a zatem pozostaje z tą stroną w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa i obowiązki, jest wyłączony z mocy samej ustawy (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 281 k.p.c.) z możliwości wydawania opinii sądowo-lekarskich w sprawie objętej zakresem tego stosunku prawnego (konsultacji medycznej). Wymaga to pominięcia opinii wydanych przez biegłego, będącego równocześnie konsultantem organu rentowego, o której wyłączenie w toku procesu wnioskował skarżący. W takim samym stopniu dotyczy to lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Według art. 281 k.p.c., strona może żądać wyłączenia biegłego z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego. Z kolei zgodnie z art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c. sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa i obowiązki. Na tle tych przepisów rodzi się wątpliwość, czy przewidziane w art. 281 k.p.c. wymaganie, aby strona złożyła wniosek o wyłączenie biegłego przed ukończeniem przez niego czynności, ma zastosowanie w sytuacji, gdy biegły jest wyłączony z przyczyn określonych w art. 48 k.p.c., powodujących wyłączenie sędziego z mocy samego prawa, czy też zaistnienie tych przyczyn powoduje z

urzędu wyłączenie biegłego z mocy ustawy w każdym stanie sprawy. Biegły nie jest żadnym z podmiotów określonych w art. 54 k.p.c. (por. wyrok SN z 8 stycznia 2004 r., I CK 17/03, LEX nr 567317). Przepis ten nie stanowi zatem podstawy do odpowiedniego stosowania do biegłego art. 48 k.p.c. Do jego odpowiedniego stosowania nie odsyła również art. 281 k.p.c.

To kontrowersyjne zagadnienie jest niejednolicie rozstrzygane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Część orzeczeń przyjmuje, że wymaganie żądania przez stronę wyłączenia biegłego nie ma zastosowania do biegłego wyłączonego z mocy ustawy na skutek jednej z przyczyn wymienionych w art. 48 k.p.c.; w takiej sytuacji wniosek strony nie jest potrzebny, gdyż wyłączenie biegłego następuje z urzędu w każdym stanie sprawy (por. wyroki SN z 25 marca 1975 r., II CR 55/75, OSNCP 1976 nr 5, poz. 110; z 16 kwietnia 1997 r., II UKN 53/97, OSNAPIUS 1998 nr 2, poz. 51; z 26 lutego 2008 r., II UK 162/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 153; z 28 sierpnia 2008 r., III CSK 98/08, LEX nr 450157 oraz uchwałę SN z 21 lipca 2006 r., III CZP 76/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 100). W orzeczeniach tych argumentuje się, że wprowadzie Kodeks postępowania cywilnego nie stanowi tego wyraźnie, należy jednak przyjąć, że biegły jest wyłączony z mocy ustawy w tych wszystkich wypadkach, w których wyłączony jest *ex lege* sędzia (art. 48 k.p.c). Instytucja wyłączenia biegłego zmierza bowiem do wzmocnienia gwarancji obiektywnego rozstrzygnięcia sprawy, przy uwzględnieniu roli i wpływu opinii biegłego na treść zapadłego w sprawie orzeczenia. Poza tym, skoro w art. 281 k.p.c. przewiduje się wprost uwzględnienie przesłanek określonych w art. 49 k.p.c., to tym bardziej powinny być uwzględniane przesłanki przewidziane w art. 48 k.p.c. W opozycji do tych poglądów pozostają orzeczenia Sądu Najwyższego, w których prezentowane jest stanowisko, że wyłączenie biegłego po rozpoczęciu przez niego czynności może nastąpić tylko na żądanie strony, w przypadku istnienia przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego, wymienionych zarówno w art. 48, jak i 49 k.p.c. (por. wyroki SN z 28 listopada 2000 r., II UKN 74/00, OSNAPIUS 2002 nr 12, poz. 293; z 21 marca 2001 r., I PKN 618/00, OSNAPIUS 2003 nr 2, poz. 29; z 18 marca 2008 r., II UK 167/07, LEX nr 846578; z 8 lipca 2008 r., II UK 344/07, LEX nr 497701, z 14 marca 2013 r., I UK 541/12, niepublik. oraz postanowienie z 6 lutego 2009 r., I UK 335/08, LEX nr 725025). W orzeczeniach tych podkreśla się, że art.

281 k.p.c. jest jednoznaczny w swej treści i nie wynika z niego obowiązek sądu orzekającego badania z urzędu, czy nie mają miejsca w odniesieniu do biegłego okoliczności opisane w art. 48 k.p.c., które z mocy prawa miałyby wyłączać biegłego. Okoliczności te z mocy ustawy wyłączają jedynie sędziego, co sąd orzekający ma obowiązek badać z urzędu (art. 379 pkt 4 i art. 378 § 1 *in fine* k.p.c.), natomiast w stosunku do biegłego mają zastosowanie tylko przyczyny wyłączenia powodujące wyłączenie z mocy ustawy sędziego, gdy strona składa wniosek o wyłączenie biegłego. Wskazuje się również na logiczne powiązanie wyłączenia biegłego po jego wyznaczeniu wyłącznie na wniosek strony z regulacją zawartą w art. 278 § 1 i art. 279 k.p.c. Skoro bowiem wezwanie biegłego w celu zasięgnięcia jego opinii następuje po wysłuchaniu wniosków stron, ewentualne prawne przeszkody do wyznaczenia konkretnej osoby w tej roli powinny być ujawnione na tym etapie postępowania (to założenie wymaga jednak ścisłego respektowania przez sądy ubezpieczeń społecznych wymagania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego dopiero po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru). Z tego względu złożenie przez stronę wniosku o wyłączenie po rozpoczęciu przez biegłego czynności wymaga – z mocy art. 281 k.p.c. – uprawdopodobnienia, że przyczyna wyłączenia powstała później lub że przedtem nie była stronie znana.

Niezależnie od tego, które z zaprezentowanych powyżej stanowisk w kwestii możliwości wyłączenia biegłego przyjmie Sąd Apelacyjny – czy podzieli argumenty przemawiające za uznaniem, że nie istnieje instytucja wyłączenia biegłego z urzędu (z mocy ustawy), a wyłączenie to następuje jedynie na wniosek strony, również z przyczyn określonych w art. 48 k.p.c., czy też uzna, że możliwe jest wyłączenie biegłego nawet bez wniosku strony w przypadku stwierdzenia przez sąd przesłanek do jego wyłączenia – jedno nie ulega wątpliwości. Konieczne jest ustalenie, czy biegły sądowy lekarz R. S. jest (był w chwili sporządzania opinii) zatrudniony u strony pozwanej jako lekarz orzecznik. Potwierdzenie tego przypuszczenia skarżącego powinno mieć co najmniej wpływ na ocenę wiarygodności i mocy dowodowej sporządzonej przez tego biegłego opinii (art. 233 § 1 k.p.c.).

Na zakończenie należy stwierdzić, że ocena zdolności lub niezdolności do pracy, w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy na podstawie wiadomości

specjalnych (opinii biegłego z zakresu medycyny), musi uwzględniać takie elementy, jak poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Ocena ta ma charakter prawny, stanowiąc subsumpcję stanu faktycznego do norm prawnych i może jej dokonać wyłącznie sąd ubezpieczeń społecznych na podstawie wyczerpującej opinii biegłego – rozstrzygającej istotne ze względu na kwalifikacje zawodowe i charakter pracy badanej osoby, kwestie natury zdrowotnej (medycznej), co w niniejszej sprawie, na skutek opisanych zastrzeżeń do opinii biegłego R. S., było niemożliwe. Uzasadniało to kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Mimo wniosku o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie, Sąd Najwyższy rozpoznał skargę na posiedzeniu niejawnym, ponieważ w sprawie nie występowało istotne zagadnienie prawne i jednocześnie brak było innych przesłanek do wyznaczenia rozprawy (art. 398¹¹ § 1 k.p.c.).